

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ETYKI POSELSKIEJ

(NR 22)

z dnia 4 grudnia 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Etyki Poselskiej (nr 22)

4 grudnia 2024 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Zbigniewa Sosnowskiego (PSL-TD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła **Bronisława Foltyna** zamieszczonej w dniu 8 listopada 2024 r. w serwisie społecznościowym X, stanowiącej podstawę wniosku posła **Marcina Józefaciuka** z dnia 13 listopada 2024 r.;
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk** i **Beata Maciak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Witam państwa posłów, członków Komisji, stwierdzam kworum. Witam także bardzo serdecznie naszych współpracowników.

Wobec niewniesienia uwag do protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji, protokół uważam za przyjęty.

Porządek dzienny posiedzenia otrzymaliście państwo w zawiadomieniach. Czy są uwagi do porządku? Z państwa strony nie widzę uwag, a ja mogę tylko powiedzieć, że w związku z tym, iż nie wpłynęły do nas żadne nowe sprawy, zrezygnujemy dzisiaj z realizacji punktu porządku dziennego, który zwyczajowo przewiduje zajęcie stanowiska wobec nowych wniosków napływających do Komisji. Po prostu nie mamy żadnych nowych spraw, które wymagałyby od nas zajęcia stanowiska. Jeżeli nie usłyszę innych uwag, uznaję, że porządek dzienny został przyjęty z tą zmianą, o której mówiłem, tzn. nie będzie realizacji punktu porządku, który był pierwotnie oznaczony jako pkt 2. Sprzeciwu nie słyszę.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego, zgłaszam, w trybie art. 156 ust. 1 regulaminu Sejmu, wniosek o zamknięcie posiedzenia Komisji wraz z propozycją określenia osób, których udział w posiedzeniu jest niezbędny, tj. członków Komisji, zaproszonych posłów oraz pracowników Kancelarii Sejmu. Ta część posiedzenia, podczas której zapada postanowienie o zamknięciu posiedzenia, jest zamknięta. Czy jest ktoś przeciw? Nie słyszę sprzeciwu, wniosek uważam za przyjęty.

Przystępujemy do realizacji pkt 1 porządku obrad dzisiejszego posiedzenia, tj. do rozpatrzenia sprawy dotyczącej wypowiedzi posła **Bronisława Foltyna**, zamieszczonej w dniu 8 listopada 2024 r. w serwisie społecznościowym X, stanowiącej podstawę wniosku posła **Marcina Józefaciuka** z dnia 13 listopada 2024 r.

Proszę zaprosić do sali pana posła **Józefaciuka**.

Dzień dobry, panie pośle. Ponieważ pan już uczestniczył w posiedzeniu naszej Komisji, to zna pan procedurę. Proszę zająć miejsce i podpisać się na liście obecności. Informuję pana posła, iż posiedzenie jest zamknięte na czas jego trwania, a po jego zakończeniu pełny zapis przebiegu posiedzenia będzie zamieszczony w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Panie pośle, bardzo proszę o uzasadnienie swojego wniosku.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, mam nadzieję... na pewno, jestem wręcz pewien, że przeczytaliście państwo zarówno mój pierwszy, jak i drugi wniosek. Odnosząc się jeszcze do pierwszego wniosku, to zostałem w nim porównany do Hitlera,

jeżeli chodzi o mój strój i wypowiedzi. Zostałem porównany do Hitlera ze względu na mój wegetarianizm, a przecież wcale nie jestem wegetarianinem, a także ze względu na moją orientację seksualną itd., ale to wszystko było przedstawione w pierwszym wniosku, w którym poinformowałem państwa o postawieniu znaku równości pomiędzy mną i Hitlerem. Po zapoznaniu się z wnioskiem państwo zdecydowaliście, że nie podejmiecie w związku z tym wnioskiem żadnych kroków wobec pana posła Foltyna. Pan poseł Foltyn, po tym jak mnie porównał do Hitlera, oczywiście usunął swój wpis, ale następnie napisał, już bez dodatkowych wizualnych materiałów, że podtrzymuje swoje zdanie. Później podszedł do mnie i wyciągając rękę powiedział, że to był taki prztyczek, szpileczka. Wtedy był już świadom tego, że został ukarany wcześniej przez Komisję Etyki, bo to już było po 16 października, a więc z tego co kojarzę, wtedy był już przez państwa ukarany, wprowadzie nie za to samo, tylko za uchybienie godności posła.

Czego dotyczy ten drugi wniosek? Otóż pan Foltyn po raz kolejny zestawiał tym razem wideo z Hitlerem machającym ręką z moim wizerunkiem, kiedy prawdopodobnie coś mówiłem albo tańczyłem i też machałem ręką w podobny sposób. I jeszcze, tak jak macie to państwo zaprezentowane we wniosku, chyba prześmiewczo jego zdaniem, powiedział, że zapomniał o jednym, o ośrodkach farmaceutycznych i że nic nie sugeruje. Moim zdaniem zestawienie dwóch osób podobnie gestykułujących bez wątpienia jest sugerowaniem czegoś.

Później, ale jeszcze pod tym samym postem, kiedy na niego zareagowałem, pan Foltyn kontynuował wpisy, zamieszczał swoje teksty, ponieważ to jest sprawa rozwojowa – niestety. To wszystko miało miejsce już po tym, jak państwo postanowiliście nie zajmować się moim pierwszym wnioskiem. Pan Foltyn niejako kontynuował swoją wypowiedź w kolejnych wpisach zamieszczanych pod tym postem. Zaraz je odnajdę, proszę o chwilę cierpliwości. To wszystko miało miejsce już po złożeniu tego wniosku, dlatego materiał, o którym mówię, nie jest dołączony do wniosku, ale jeżeli państwo zechcecie, to mogę oczywiście później dołączyć wpisy pana posła Foltyna. Cytuję: „Co może brać Józefaciuk poza amfetaminą czy ekstazy? Co wywołuje taki efekt? Mefedron, GHB?”. Przypominam, że chodzi o machanie przeze mnie ręką w trakcie tańca. Pan poseł kontynuował wpisy w tym stylu. Zaproponował m.in., żebyśmy zrobili testy narkotykowe. Można powiedzieć, że coraz bardziej się rozkręcał, a to wszystko jest i było upubliczniane. Nie dosyć, że jeden poseł posądza drugiego posła o branie narkotyków, przyrównuje do Hitlera – mam nadzieję, że państwo znają moje zdanie, zarówno jeśli chodzi o Hitlera, jak i o to, co robił, mam nadzieję, że na tyle zdołaliście mnie państwo już poznać. To była oczywiście obraza, ale to jest mniejsza z rzeczy, ponieważ poseł robiący coś takiego w sferze publicznej, gdzie widzą to inni ludzie, godzi po prostu w dobre imię Sejmu i nas wszystkich jako parlamentarzystów oraz w polskich obywateli, którzy głosowali na tę osobę, na mnie. Dlatego postanowiłem złożyć raz jeszcze wniosek do Komisji Etyki.

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Bardzo dziękuję panu za to wyjaśnienie. Teraz głos mają posłowie, członkowie Komisji. Kto z państwa chciałby zadać pytanie? Bardzo proszę, panie posle.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Panie posle, najpierw taka drobna uwaga uściślająca, ponieważ pan stwierdził m.in., że w tym wpisie, którego dotyczy wniosek, Bronisław Foltyn powiedział, że on niczego nie sugeruje. To jest nieprawda. On nic nie mówił o tym, czy coś sugeruje, czy nie. Powiedział natomiast, cytuję: „Proszę tu niczego nie sugerować. Nie ma żadnych podobieństw. Powtarzam, żadnych”. Oczywiście to nie ma większego znaczenia, ponieważ ironiczny wydzźwięk wpisu jest zrozumiała, ale zwracam na to uwagę, bo wydaje mi się, że pan ewidentnie przekręcił sens logiczny tego wpisu, twierdząc, że Bronisław Foltyn mówi, że niczego nie sugeruje. To wskazuje, że być może pan stosuje tego typu zamieszanie w rozumieniu konkretnych wpisów, czy też, że się dopuszcza takich chwytów generalnie, chcąc nie chcąc.

Mam w związku z tym pytanie. Zwracam uwagę, że ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora zobowiązuje posła – uwaga – do reprezentowania nawet nie swoich poglądów, tylko poglądów swoich wyborców. Z całą pewnością niektórzy wyborcy, zwłaszcza znajdujący się wśród tych, którzy głosowali na Bronisława Foltyna, uważają, że pewne idee, które można określić jako lewoskrętne, lub postulatory z nich wypływające są zbliżone

do niektórych idei stojących za narodowym socjalizmem, czyli ideologią, która przyświecała NSDAP i Adolfowi Hitlerowi. Zresztą nie tylko wyborcy, bo również wielu uczonych, choćby profesor belwederski świętej pamięci Bogusław Wolniewicz, wybitny filozof i autor wielu książek. Można się z nim zgadzać albo nie, ale zwracam uwagę, że on też uważał, że te idee tak właśnie wyglądają i że powszechne kojarzenie w ogóle ideologii związanej z Adolfem Hitlerem z prawicą jest oczywistym fałszem wynikającym z hasła Stalina, który kazał wszystko co prawicowe nazywać faszyzmem. A że niezgodnie z teorią polityki NSDAP nazywa się partią faszystowską partią, to dochodzi do utożsamiania tych pojęć.

Dlatego ja mam pytanie. Dlaczego chce pan krępować wolność słowa, z której korzysta Bronisław Foltyn, wykonując mandat posła, a więc reprezentując poglądy swoich wyborców? Zwłaszcza że, tu kolejne zamieszanie, najpierw pan mówi, że Bronisław Foltyn porównuje pana do Hitlera. Zwracam uwagę, że porównywać można wszystko. Można na przykład porównać św. Jana Pawła II do Hitlera. Jeśli powiem, że Hitler był złym człowiekiem, ale w porównaniu do św. Jana Pawła II był absolutnie wyjątkowym nikczemnikiem, to w ten sposób porównuję te dwie osoby i wyciągam pewien wniosek. Jednak później pan powiedział, że Foltyn nie porównuje, tylko że zrównuje. Dokładnie to pan teraz powiedział – że zrównuje pana z Hitlerem, tylko że ja nie znajduję we wpisach posła Foltyna żadnego zrównania pana z Hitlerem. Tam jest tylko zestawienie poglądów, które Bronisław Foltyn uważa za pańskie i które Bronisław Foltyn uważa za poglądy Adolfa Hitlera.

Pytanie jest takie – czy w demokracji, mając wolność słowa, nie można prowadzić debaty publicznej? Czy nie można doprecyzować swojego zdania, że pewne poglądy, pana czy kogośkolwiek innego, są zbieżne z poglądami innych polityków, choćby tych najgorszych?

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Dziękuję serdecznie. Panie pośle, może najpierw seria pytań i potem pan się odniesie? Czy woli pan to zrobić od razu?

Poseł Marcin Józefaciuk (KO) – spoza składu Komisji:

Jeśli można, to od razu.

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

W takim razie bardzo proszę o odpowiedź.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO) – spoza składu Komisji:

Serdecznie dziękuję za to pytanie. Pan poseł nie ma w ogóle racji, a jeżeli już pan chce mnie poprawiać, to rzeczywiście zostało napisane: „Proszę tu niczego nie sugerować. Nie ma żadnych podobieństw” i stwierdził pan, że to jest ironia. To, że później mówi pan na temat porównywania i zrównywania, że nie porównuje, a zrównuje, czy też zrównuje, a nie porównuje, to w ten sposób sam pan wpadł w pułapkę swojego myślenia. To po pierwsze.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Mógłby pan wyjaśnić dlaczego?

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Bardzo proszę teraz nie przeszkadzać.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO) – spoza składu Komisji:

Po drugie, sam pan mnie poprawił, że nie ma żadnych podobieństw, i powiedział, że to jest ironia, a więc jednak są podobieństwa, co widać również tutaj, prawda? *Nota bene* we wniosku, który rozpatrujemy, nie ma w ogóle mowy na temat ideologii i pisania na temat ideologii, tylko jest mowa o zrównaniu mnie z Hitlerem oraz zasugerowanie czegoś na temat środków farmaceutycznych, ewentualnie. Najwyraźniej myli pan dwa wnioski – ten, który państwo odrzuciliście i ten, który państwo przyjęliście.

A jeżeli chodzi o poziom dyskusji, to my powinniśmy reprezentować wyższy poziom dyskusji i to nie jest w żadnym wypadku cenzura, tylko nas wszystkich obowiązuje poziom dyskusji o wiele wyższy niż ten, który został zaprezentowany w przedłożonym materiale. Dlatego złożyłem wniosek do Komisji Etyki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Dziękuję serdecznie. Pytanie chce zadać pani poseł Hanajczyk, bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Hanajczyk (KO):

Pan poseł tym ostatnim zdaniem, że powinniśmy prezentować inny poziom, dokonał podsumowania tego, co chciałam powiedzieć. Tak się niestety na nieszczęście składa, że pan Foltyn jest posłem. Być może, gdyby pan Foltyn był dużo odważniejszy i prezentował takie wypowiedzi w kampanii wyborczej otwartym tekstem w ramach dyskusji, korzystając z wolności słowa i demokracji, to mogłoby się to wszystko skończyć inaczej, ale państwo, kiedy trzeba, wycofujecie się z tych otwartych poglądów, o których dzisiaj mówicie.

Powiem państwu jednak, dlaczego powinniśmy podjąć kroki w tej sprawie, jako Komisja. Otóż dlatego, że na panu pośle Foltynie ciąży zupełnie inna odpowiedzialność za słowa, ponieważ to jest właśnie poseł.

I jeszcze zapytam, panie pośle, czy w związku z takimi wypowiedziami obserwuje pan później narastanie fali hejtu pod takim postem? Na przykład ja dzisiaj przeczytałam na moim Facebooku wypowiedź, następujący komentarz skierowany do mnie: „Tępa babo, szujo szwabska, won z Polski zakało narodu”. Takich komentarzy jest dużo. W mailach często czytam, co robią mnie, moim dzieciom itd. Ale zostawiam to wszystko bez reakcji, ponieważ tych wpisów nie dokonują posłowie. Natomiast jeżeli doprowadzimy do sytuacji, że będzie przyzwolenie na tego rodzaju otwarte poglądy...

Moim zdaniem problem polega na tym, że Komisja Etyki nie ma instrumentów, żeby egzekwować odpowiednie zachowanie. Będę oczywiście na ten temat rozmawiała i będę wnosiła o wprowadzenie kar pieniężnych. Być może, jeżeli pana Foltyna zaboli finansowo, to skończy mu się odwaga głoszenia tych otwartych, demokratycznych i wolnych poglądów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Dziękuję serdecznie. Chęć zadania pytania zgłasza pan poseł Jacek Świat, bardzo proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Panie pośle, w swoim wniosku powołuje się pan na pojęcie godności osobistej, przywołuje pan wyrok Sądu Najwyższego i preambułę konstytucji, powołuje się pan na zasady etyki poselskiej: dbałość o dobre imię Sejmu, poszanowanie godności innych osób. Dlatego chciałbym zapytać, czy to pan jest na tym zdjęciu z ośmioma gwiazdkami? Jeśli tak, a podejrzewam, że tak, to ma pan specyficzne podejście do kwestii godności osobistej i szacunku dla Sejmu.

Pani poseł z kolei mówi o wyższej odpowiedzialności posłów. No właśnie. Podjęła pani również kwestię wpisów na portalach internetowych, społecznościowych... Naprawdę nie chce mi się grzebać w szambie, ale mógłbym ze swojego Facebooka czy dzisiaj X-a przytoczyć dziesiątki, a może nawet setki napastliwych i wrednych wpisów. To nie jest zatem argument świadczący o czymś innym niż to, że na nasze życie publiczne, powiedziałbym, zeszło na psy, ale co psy tutaj winne?

Nawiasem mówiąc, pomysł, żeby karać finansowo, jest dosyć kuriozalny. Proszę zobaczyć, jaki jest skład Komisji. Nie mam wątpliwości, że trudno tutaj mówić o pełnej bezstronności.

Poseł Agnieszka Hanajczyk (KO):

Trzeba zmienić regulamin.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Wyposażenie Komisji Etyki w takie narzędzia do twardego egzekwowania zasad byłoby grubą przesadą. No dobrze, to tyle.

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Czy pan poseł chciałby się odnieść do tych wypowiedzi?

Poseł Marcin Józefaciuk (KO) – spoza składu Komisji:

Jeżeli mogę, to jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO) – spoza składu Komisji:

Jeżeli chodzi o nakręcenie fali hejtu, to było już to widać pod tym drugim postem, że ten hejt się nakręcał. Później, że tak powiem wyciszyłem się, wycofałem z tej rozmowy, bo nie miałem zamiaru dalej w niej uczestniczyć, jak zostałem w pewnym momencie po kilku postach na temat tych testów narkotycznych... Mam nawet jeden wpis przy sobie w razie czego. W każdym razie fala hejtu jest obserwowana, myślę, że przez nas wszystkich, o wiele większa i coraz bardziej intensywna. Zatem na pytanie, czy ją zaobserwowałem, odpowiadam – tak, zaobserwowałem, ale zdaję sobie sprawę z tego, że częściowo prowokuje ją także swoją aktywnością. Czasami sam prowokuję niektóre rzeczy, na przykład choćby obecnością na ostatnim proteście w niedzielę. Niektórzy mogli uznać to za prowokację, a nie chęć poznania merytorycznych argumentów drugiej strony. Mam świadomość, że niejako sam się wystawiam.

Natomiast jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie pana posła dotyczące zdjęcia, to tak, jak najbardziej to jestem ja, jednakże nie ma co porównywać tych rzeczy, ponieważ to był okres jeszcze przedwyborczy. Nawet niekoniecznie wyborczy, ale właśnie przedwyborczy, kiedy to zdjęcie zostało wykonane. Tak, to jestem ja na tym zdjęciu, jeżeli pan oczekiwał tego rodzaju odpowiedzi. I to nie było w żadnym razie uchybienie godności Sejmu, tak mi się wydaje, ponieważ nie byłem wtedy parlamentarzystą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan poseł Berkowicz.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

O dwie rzeczy chcę dopytać. Pierwsza sprawa *a propos* tych gwiazdek. Tak jak powiedziałem, za wpisem Bronisława Foltyna kryło się oczywiście ironiczne zasugerowanie, że pańskie postulaty są w pewnej mierze podobne do pewnych postulatów Adolfa Hitlera, ale proszę powiedzieć, co się kryło za tymi ośmioma gwiazdkami? Co miał pan na myśli? Co tam jest wygwiazdkowane? Mógłby pan nam powiedzieć, jakie słowa?

I drugie pytanie – mówi pan prześmiewczo, że prowokuje, a przecież pan nie prowokuje, jak rozumiem, mówi pan o nakręcaniu hejtu na osoby należące do określonej grupy społecznej czy wyśmiewaniu za coś, więc mam następujące pytanie... Pan tego wprawdzie nie napisał w serwisie X, ale ja chcę zrozumieć po prostu metodę działania, którą chce pan się tutaj posłużyć. Interesuje mnie, jak pan się do tej kwestii odniesie, ponieważ z mównicy sejmowej, bynajmniej nie na jakimś portalu społecznościowym, powiedział pan takie słowa: „Religia jest jak pewien męski organ”. Jaki męski organ miał pan wtedy na myśli?

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Dziękuję serdecznie. Panie pośle, do pana należy decyzja, czy chce pan odpowiedzieć. Jaka jest państwa odpowiedź? Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, nie chciałbym, żeby Komisja została ośmieszona i na pewno nie powiem, że to był Jezus Pan. Myślę, że to pytanie nie dotyczy sprawy. Ani pierwsze, ani drugie pytanie.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

To nie pan ocenia, panie pośle.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO) – spoza składu Komisji:

Dlatego powiedziałem, że myślę i w związku z tym udzielam odpowiedzi – zarówno pierwsze, jak i drugie pana pytanie nie mają związku z rozpatrywaną sprawą.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Bardzo możliwe, ale chciałbym jednak uzyskać odpowiedź na pytanie. Pan mówi o odpowiedzialności ze słowa, a z mównicy sejmowej powiedział, że religia jest jak pewien męski organ. Dlatego pytam, jaki organ miał pan na myśli?

Poseł Marcin Józefaciuk (KO) – spoza składu Komisji:

Panie pośle, przepraszam, ale udzieliłem przed chwilą odpowiedzi takiej, jaką uważałem za słuszną. Poza tym, jeżeli pan powołuje się dokładnie na moją wypowiedź, która była

wielokrotnie publikowana w mediach, to proszę także znaleźć, widziałem bowiem, że pan tutaj przez półtorej minuty szukał tego wpisu, dlatego proszę poświęcić kolejne minuty, żeby zobaczyć, o co mi dokładnie chodziło, bo była to sprawa debaty publicznej.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Ja tego słuchałem i to komentowałem. Powiedział pan, że chodziło panu o mózg, co nie ma najmniejszego sensu, ponieważ później pan powiedział, że jest całkiem w porządku, jeżeli ktoś go ma i jest z niego dumny, ale jeśli ktoś wyciąga go na zewnątrz i macha nim przed nosem, to już mamy pewien problem. Czy rzeczywiście chodziło panu o mózg? Podtrzymuje pan te słowa?

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Panie pośle, przepraszam bardzo. Zebraliśmy się dzisiaj w konkretnej sprawie. Nie chciałbym, żeby nasza Komisja stała się komisją, która będzie teraz dochodzić czyichś racji w różnych sprawach. Mamy rozpatrzyć tę konkretną sprawę, ponieważ nie jesteśmy komisją sprawiedliwości, tylko Komisją Etyki.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Tak, panie przewodniczący, ale opieramy się na zeznaniach czy też wyjaśnieniach składanych przez pana posła i dlatego chciałem ustalić jego wiarygodność.

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Widzę, że pan poseł jednak chce odpowiedzieć. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO) – spoza składu Komisji:

Bardzo chciałbym powiedzieć tylko jeszcze jedną rzecz. Sprawa tego mojego wpisu była omawiana na posiedzeniu Komisji Etyki Poselskiej, ponieważ do Komisji wpłynęła skarga w tej sprawie. Dziękuję.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Warto to przypomnieć w tym kontekście.

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Dziękuję. Pani poseł Hanajczyk, proszę bardzo.

Poseł Agnieszka Hanajczyk (KO):

Chciałabym powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Proszę państwa, sytuacja jest o tyle tutaj, nie chcę powiedzieć trudna, ale czasami wydaje się upiorna, że przedstawicielami w tej Komisji są osoby delegowane przez partie i polemika z kolegą, który siedzi obok, kiedy włączam internet i mam całą stronę: „Skandaliczne wypowiedzi posła Berkowicza”, „Poseł Berkowicz odpiął wrotki” itd. Ja się czuję bardzo...

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Pani poseł, ta sama uwaga...

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Pani akurat podała przykład hejtu na mnie, nie analizując, czy jest słuszny.

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Szanowni państwo posłowie, jeszcze raz powtarzam, że na posiedzeniu Komisji Etyki Poselskiej zebraliśmy się w konkretnej sprawie, dlatego bardzo przepraszam panią poseł, ale nie chciałbym toczyć dalej tej dyskusji.

Czy są jeszcze jakieś pytania do pana posła? Po to tutaj teraz jesteśmy. Nie widzę. Dziękuję serdecznie, seria pytań została zakończona. Dziękujemy, panie pośle, za przybycie na posiedzenie Komisji Etyki. O naszej decyzji zostanie pan poinformowany w stosownym trybie.

Proszę, żeby sekretariat zaprosił do sali obrad pana posła Bronisława Foltyna.

Sekretarz Komisji Łukasz Andrzejczyk:

Nie ma pana posła, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Zarządzam chwilę przerwy w obradach. Proszę o poinformowanie posła, że chcielibyśmy się z nim spotkać.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Wznawiam posiedzenie Komisji. Szanowni państwo, uzyskaliście informację, że pan poseł nie może jednak wziąć udziału w dzisiejszym posiedzeniu Komisji Etyki. Dobrym zwyczajem było i mam nadzieję, że tak będzie nadal... W związku z tym, że pan poseł Foltyn był przez chwilę obecny, ale nie byliśmy w stanie go zaprosić, ponieważ musieliśmy najpierw wysłuchać wnioskodawcy, to w takim razie, ponieważ jest to pierwsza nieobecność, rozumiem, że zaprosimy pana posła na następne posiedzenie i dopiero wtedy rozpatrzemy tę sprawę. Czy jest państwa zgoda na takie postępowanie? Chciałbym, abyśmy dochowali zasad, które obowiązują w pracach naszej Komisji. Nie słyszę sprzeciwu, a zatem wniosek pana posła Józefaciuka dokończymy rozpatrywać na następnym posiedzeniu Sejmu.

W związku z tym, iż – jak powiedziałem na początku – do Komisji nie wpłynęły żadne nowe wnioski, dzisiaj nie mamy w porządku obrad punktu dotyczącego zajęcia stanowiska w sprawach, które zostały zgłoszone do Komisji, a zatem przechodzimy do realizacji ostatniego punktu dzisiejszego posiedzenia – sprawy różne.

Szanowni państwo, informuję, iż analiza oświadczeń o stanie majątkowym posłów złożonych na początku X kadencji Sejmu RP oraz za 2023 r. dobiega końca. Umawialiśmy się, że do końca listopada rozpatrzemy wszystkie oświadczenia, nie udało się, ale jestem po konsultacji z naszymi współpracownikami i bardzo państwa proszę, żeby zakończyć analizę oświadczeń na tym posiedzeniu Sejmu, a jeśli nie, to ostateczny termin, który nie może być przekroczony, upływa 19 grudnia. Wynika on z faktu, że osoby, do których oświadczeń zostały zgłoszone uwagi, zostaną poproszone o złożenia wyjaśnień, a na to potrzeba czasu. Czasu jest bardzo mało i dlatego proszę państwa o poważne potraktowanie tej sprawy.

Przypominam państwu, że po zakończeniu analizy posłowie, w stosunku do których stwierdzono ewentualne nieścisłości w ich oświadczeniach, zostaną wezwani do złożenia wyjaśnień na piśmie, zgodnie z art. 8 ust. 2 regulaminu Komisji, w terminie 30 dni od dnia doręczenia wezwania. Po upływie tego terminu zostanie sporządzone sprawozdanie z analizy, które będzie przekazane do Prezydium Sejmu. Chciałbym, żebyśmy z należytą powagą podeszli do tych spraw i zrealizowali wszystko zgodnie z planem i obowiązkiem, który na nas ciąży.

Szanowni państwo, przypominam że członkowie Komisji otrzymali na adresy mailowe zaproszenia do udziału w konferencji pod tytułem „Oświadczenia majątkowe – unifikacja, cyfryzacja i kontrola”. Konferencja odbędzie się w dniach 9-10 grudnia 2024 r. w Legionowie. Jeśli ktoś z państwa chciałby w niej wziąć udział, to oczywiście bardzo proszę. Myślę, że będzie można, że tak powiem, wnieść swój wkład do dyskusji.

Czy ktoś z państwa w sprawach bieżących chciałby zabrać głos? Nie widzę, nie słyszę. W związku z tym zamykam obrady i informuję, że protokół z posiedzenia będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji. Dziękuję państwu.